

GAZETA BIAŁOSTOCKA MAGAZYN

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 205 (5095) 23 — 26. XII. 1967 r. Cena 70 gr

Komunikat o naradzie ministrów spraw zagranicznych europejskich krajów socjalistycznych

W dniach od 19 do 21 grudnia 1967 roku w Warszawie odbyła się narada ministrów spraw zagranicznych europejskich krajów socjalistycznych, w której wzięli udział: minister Spraw Zagranicznych Ludowej Republiki Bułgarii I. Baszew, I zastępca ministra Spraw Zagranicznych Czechosłowackiej Republiki Socja-

listycznej J. Padlak, sekretarz Stanu Spraw Zagranicznych Socjalistycznej Federacyjnej Republiki Jugosławii M. Nikolicz, minister Spraw Zagranicznych Niemieckiej Republiki Demokratycznej O. Winzer, minister Spraw Zagranicznych Polskiej Rzeczypospolitej Ludowej A. Rapacki, zastępca ministra Spraw Zagranicznych

Socjalistycznej Republiki Rumunii M. Mihailescu, minister Spraw Zagranicznych Węgierskiej Republiki Ludowej J. Peter, minister Spraw Zagranicznych Związku Socjalistycznych Republik Radzieckich A. Gromyko.

Uczestnicy narady szczegółowo omówili rozwój sytuacji na Bliskim Wschodzie i wymienili informacje, którymi dysponują ich rządy w tej sprawie.

Stwierdzono, że w rezultacie ingerencji imperialistów Bliski Wschód wciąż jeszcze żyje pod znakiem skrajnego napięcia. Wbrew wyraźnej woli przeważającej większości krajów świata i uchwałom Organizacji Narodów Zjednoczonych, Izrael kontynuuje okupację zagarniętych przez siebie terytoriów, szereg państw arabskich, próbując wycofać z tego politycznie i inne korzyści. Kanał Sueski, mający ogromne znaczenie dla międzynarodowego żegluga i handlu — stał się linią frontu i nie funkcjonuje. Ogromnieść i trudności spadły na półtora miliona arabskich uchodźców, ich ziemia i domostwa znalazły się pod okupacją. Sytuacja w tym regionie

STAWKA NA BRAŃSK

Po publikacjach z cyklu „Prawda — nieprawda”, tym razem poświęconych Brańskowi zgodnie z zapowiedzią — najpierw czekałami na listy, a potem spotkał się z nimi jeszcze z mieszkańcami Brańska. Listy o sprawach tego miasta napisał nam czytelnik z innych okolic. Widocznie brańszczanie, zwracając uwagę na mającym nastąpić spotkaniu „z redakcją” zrezygnowali z korespondencji i cierpliwie czekali na możliwość bezpośredniej wymiany poglądów.

Notujemy wypowiedzi. Oto ich fragmenty:
PIOTR LEWICKI — przewodniczący Prezydium MRN:
Chciałbym w imieniu mieszkańców miasta przedstawić kilka postulatów, które wymagają pilnej realizacji: są

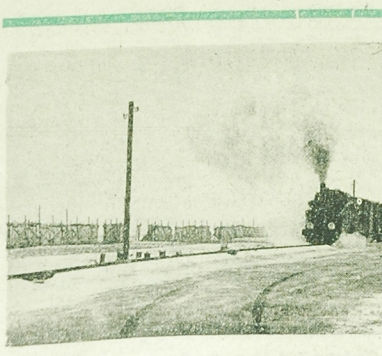
Tak też i było. W czwartkowy wieczór 14 grudnia mieszkańcy Brańska i działacze z gospodarką miasta, Piotr Lewicki na czele, przyszedł na umówioną godzinę do hotelu GS. Zanim zaczęła się dyskusja, z zainteresowaniem oglądano ekspozycję fotograficzną pt. „Brańskie kontrasty”, w której znalazła się również seria zdjęć robionych przez naszego fotoreportera w dniu dzisiejszego „Zajazdu” na miasteczko.

Trzeba przyznać, że autorzy reportażu jechali na tę konfrontacyjną dyskusję z wieloma uwagami. Wobec prawdy, czy nieprawdy, zdaniem brańszczan, znalazło się w publikacjach o miasteczku. Jak to oceniali? Co nowego powiedziały? Czy podchwyciła zasadniczy sens reportażerskich uwag i obserwacji. Na spotkanie z brańskimi Czytelnikami „Gazety” przyjechali też zastępca redaktora naczelnego „Mieczyka” Chajla i sekretarz propagandy KP PZPR w Białym Podlasku, Roman Matosiuk.

Oczywiście, więcej było prawdy! — Pożegnano nas raz za razem krzykami, rozmowami, listami do redakcji. A gdy rozbrzmiały się dyskusje, mimo jęków, jak i radość było w pierwszych wypowiedziach utracone w sedno i tonie problem. Początkowo przeważały głosy bładości i skarg. W końcu — „Jacy my to jesteśmy! Jesteśmy przed laty w polu, to nawet samemu sobie, zapominamy, jesteśmy, oczekujemy wciąż na...” A w końcu, na co!



Fot. Z. Zaremba



Fot. Z. Kaździwica

„CIUCHCIA” PRZEZ KURPIE

Maleńka lokomotywa gwiżdża dzielnie śniegiem i przemiłując twarz się jak rączy rumak z kopyta do drogi. Dyżurny ruchu, Kazimierz Wiśniewski daje znak ostrzegawczy, kierownik pociągu, Mieczysław Wasik powtarza sygnał gwizdkiem, maszynista, Kazimierz Krajewski podnosi dźwięk i lokomotywa wyrzucając w powietrze kłęby dymu wyrusza w swój codzienny rejs: Łomża — Myszyniec. Małe wagoniki hostują się niezdarnie, nierzadzie zabawką, jakby miały ochotę wyskoczyć z wążkowego toru. Ale „zapotłował” czarnik” słyszeli uszczupliwą uwagę kierowcy z pasażerów — i gdzie mu się tak spieszy, na obiad przecież i tak nie zdąży przy swojej „kosmicznej” szybkości 20 km na godzinę.

Gotowa jestem prostować, że przy 14-tu, bo taki „rekord” podało jedno z centralnych pism, uznając kurpiowską „ciuchcia” za najwolniej kursującą koleję na świecie. Ale formiżywo kolejarze są oburzeni. Jakże 14-tu kilometrów i jaki najwolniejszy środek lokomocji. Prawda, że ich „waskotorówka” jest jedyną w warszawskim okręgu PKP kolejką, która porusza się po szynach o rozstawieniu 60 cm, ale kursuje z szybkością 20, a nawet więcej kilometrów. Zepsuta, jak tu jechać zbytnie, kiedy tor biegnie po zaroście. O wypadek nie trudno...

Debny — Łomża 60 km, 3 do 4 godzin jazdy.

Ktoś inny dął: wyskakujące w biegu zabronione chybą, że w celu zbierania grzybów — i już nowy powód do śmiechu. Bo przecież nierzadko zdarzało się, że ktoś tam z zwykłego chłocha wyskakował z wagoniku i na kilku kilometrach doganiał, przy dojeździe współpasażerów kolejką bez trudu. Nieraz zatrzymywały pociąg na drodze sarenki czy dziki. Nieraz też różne ważne przyczyny...



• MOSKWA — W piątek przybył do Kijowa sekretarz generalny KC KPZR, Leonid Breżniew. Wznieśli on w przemówieniu powitania 50-lecie radzieckiej Ukrainy.
• NOWY JORK — Jak wynika z dostawiającej się, regularne wojsko amerykańskie walczy w boju interwencji amerykańskich w Wietnamie południowym. Agencja informuje o walce, jaka toczyła się w czwartek batalion sylanek w odległości 24 km od Saigonu. Batalion ten przetrwał został do Wietnamu południowego już przed trzema tygodniami, ale dopiero teraz przysięgi do operacji bojowych przeciwko partyzantom.
• KAIR — Rzecznik armii republikańskiej Jemal awizował, że poddał się zwyciężczy walk, do których doszło w nocy ze środka na czwartek w rejonie Dabul Tawil, na wschód od Sany, ponad 100 najemników i reżimistów zostało zabitych.
• Odsłany armii republikańskiej prowadzącej wielką operację oczyszczającą w całym rejonie południowym na wschód od Sany wzięli do niewoli wielu jeńców oraz zdobyli znaczne ilości broni.

Przy zderzeniu z „Mikrusem” — śmieje się ktoś złośniwie...
Jedzie kiedys kolejka — opowiada jeden z podróżnych — pogwizduje sobie wesoło, a tu babin maszeruje drogą. Gosposiu — wola maszynista chodźcie do pociągu, podwiozę, nóg szkoda. A babin na to — dziękuję, spieszy mi się, jeszcze dziś muszę zdążyć na targ...

- Bliższe 2 mln wczasowiczów w 1968 r.
- Nowe zasady wypłat zasiłków związkowych

Posiedzenie Prezydium CRZZ

WARSZAWA (PAP) W czwartek odbyło się w Warszawie, pod przewodnictwem Ignacego LOGI — SOWIN-SKIEGO, posiedzenie Prezydium CRZZ. Prezydium przyjęło plan usługowy i budżet FWP na rok 1968 oraz zatwierdziło nowy regulamin wypłat zasiłków statutowych dla członków związków zawodowych.

W domach i sanatoriach funduszu wypoczywać będzie w przyszłym roku 575 tys. wczasowiczów, a na wczasach wakacyjnych — 1337 tys. Ogółem liczba wczasowiczów w 1968 r. wzrosnie o ok. 12 proc. w porównaniu z br. Ponad połowa skierowań przypadła na wczasy rodzinne.

Z zamierzeń inwestycyjnych FWP warto wymienić kontynuację budowy dużego domu wypoczynkowego w Zakopanem oraz prewentyrium w Kołobrzegu, które już w przyszłym roku przyjmie pierwszych kuraczy.

Ciąg dalszy na str. 2

Przyjemnego wypoczynku świątecznego
życzy Czytelnikom
— REDAKCJA

CIUCHCIA" PRZEZ KURPIE

Ciaż dalszy ze str. 1.

Gdyż zapalił się las. Ma-
niasta zatrzymał pociąg i
pociąg z pasażerami ugasił
go. Tym razem dzięki
ciuchcie kolejkę, ugaszono
na przedmieściu Łomży.
Gdy indziej kolejkę i pa-
sażerów ratował dywizję
zginęła w której wsi za-
gasała. Bywały i chwile
wielkiej grozy. Zaraz po wy-
płynięciu kolejkę zatrzymywa-
ła na drodze bandy zatrzymy-
wały. W 1947 w wspomni-
Stanisław Krakowski, ci-
uchcie, wyciągnął z My-
czyny - wywiałła się na
wielką walkę między banda-
mi i kolejką żołnierzy.
Zabita kula zabija jedną z
pasażerek, mieszkankę kur-
pińskiej wsi.

Tak sobie gwarzyły, a ko-
lejkę jedzie. Lokomotywa z
swoim wędruje się na pa-
wół, omija co większe, na-
pędziona Złotą Górą, po-
puszcza głośno i wypuszcza za-
za to potężne kłęby dymu.
Ale jednak jedzie...

Mówi się o relikcie prze-
mocy - rozważa jeden z

podróżnych - bo przecież wa-
skotorówka jest istotnie pro-
żytkiem. Najlepszy dowód, że
zaopatruje się ją w tabor
przeznaczony, wycofany z
innych terenów. Jednak
ciuchcie są bismarckie, gdzie
choć to brzmi paradoksalnie,
tam właśnie przeznaczone, za-
cofana kolejką była i jest
niezmiennie postępu na kur-
pińskiej ziemi. To przecież
ona dostarcza do położonych
wśród lasów, z dala od głów-
nych dróg wsi łomżyńskich,
kolonistów i ostrołskich na-
wozy sztućce, maszyny, rol-
nicze, artykuły spożywcze i
przemysłowe. To przecież ona
wyzwoliła z tych terenów drewno
i łąki, a nie zastawia-
pię jej przedko żadne samocho-
dy, żadne inne środki komo-
racji... Bo a już śniegi za-

to jakis pakunki. Wagoniki
osobowe jadą daleko, przy-
czarowych kółka a nawet kilka-
nascie.

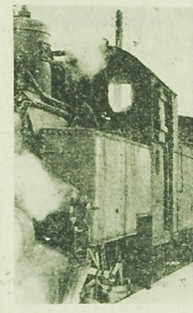
Lokomotywa wspina się
w górę, Teren jest
piękny. Raz płaski, raz po-
falaowany. Sone i światki, przy-
kryte białymi czapami, stoją
wzdłuż drogi w długich sze-
regach jak wojsko gotowe do
świętnej parady. Gdzieś
tam przemyka sarenka, spo-
kojnie, wcale nie spłoszona,
oswojona z tym małym pocią-
giem przesuwanym się szust.
Gdzieś zadziwicznie dzwoni
o samok doganiających bez-
trudu rozchybotane wagoniki.

— Latem - mówi jeden z
kolejarzy - często jedzą na
swoją kolejką turystę. Nie na-
zkażają na wolną przestrzeń.
Mogą dzięki temu opaść się

ŁADYWAŃKA SKONECZNA

Amerykański trzy pytania
dowiedzieć odpowiedzi, spośród
tych tylko trzy są prawdziwe.
Zadaniem czytelników
jest odgadnąć prawdziwych
odpowiedzi (podkreślić). Roz-
wiązania należy przysłać do
wielmożności 1. w terminie do 31 grudnia 1957 r.
pod adresem redakcji „Gazety
Białostockiej” (Białystok, ul.
Wolności 10), z dopi-
saniem na kopercie „Ład-
ywańka”.

1. Światło przebiega odleg-
łość z Słońca na Ziemię w oko-
ło
2. 8 miesięcy lat
3. 10 minut
4. 1 godzinę
5. Astronomowie określają
rok słoneczny w przybliżeniu na
6. 365 dni
7. 366 dni
8. 367 dni
9. 368 dni
10. 369 dni
11. 370 dni
12. 371 dni
13. 372 dni
14. 373 dni
15. 374 dni
16. 375 dni
17. 376 dni
18. 377 dni
19. 378 dni
20. 379 dni
21. 380 dni
22. 381 dni
23. 382 dni
24. 383 dni
25. 384 dni
26. 385 dni
27. 386 dni
28. 387 dni
29. 388 dni
30. 389 dni
31. 390 dni
32. 391 dni
33. 392 dni
34. 393 dni
35. 394 dni
36. 395 dni
37. 396 dni
38. 397 dni
39. 398 dni
40. 399 dni
41. 400 dni
42. 401 dni
43. 402 dni
44. 403 dni
45. 404 dni
46. 405 dni
47. 406 dni
48. 407 dni
49. 408 dni
50. 409 dni
51. 410 dni
52. 411 dni
53. 412 dni
54. 413 dni
55. 414 dni
56. 415 dni
57. 416 dni
58. 417 dni
59. 418 dni
60. 419 dni
61. 420 dni
62. 421 dni
63. 422 dni
64. 423 dni
65. 424 dni
66. 425 dni
67. 426 dni
68. 427 dni
69. 428 dni
70. 429 dni
71. 430 dni
72. 431 dni
73. 432 dni
74. 433 dni
75. 434 dni
76. 435 dni
77. 436 dni
78. 437 dni
79. 438 dni
80. 439 dni
81. 440 dni
82. 441 dni
83. 442 dni
84. 443 dni
85. 444 dni
86. 445 dni
87. 446 dni
88. 447 dni
89. 448 dni
90. 449 dni
91. 450 dni
92. 451 dni
93. 452 dni
94. 453 dni
95. 454 dni
96. 455 dni
97. 456 dni
98. 457 dni
99. 458 dni
100. 459 dni
101. 460 dni
102. 461 dni
103. 462 dni
104. 463 dni
105. 464 dni
106. 465 dni
107. 466 dni
108. 467 dni
109. 468 dni
110. 469 dni
111. 470 dni
112. 471 dni
113. 472 dni
114. 473 dni
115. 474 dni
116. 475 dni
117. 476 dni
118. 477 dni
119. 478 dni
120. 479 dni
121. 480 dni
122. 481 dni
123. 482 dni
124. 483 dni
125. 484 dni
126. 485 dni
127. 486 dni
128. 487 dni
129. 488 dni
130. 489 dni
131. 490 dni
132. 491 dni
133. 492 dni
134. 493 dni
135. 494 dni
136. 495 dni
137. 496 dni
138. 497 dni
139. 498 dni
140. 499 dni
141. 500 dni
142. 501 dni
143. 502 dni
144. 503 dni
145. 504 dni
146. 505 dni
147. 506 dni
148. 507 dni
149. 508 dni
150. 509 dni
151. 510 dni
152. 511 dni
153. 512 dni
154. 513 dni
155. 514 dni
156. 515 dni
157. 516 dni
158. 517 dni
159. 518 dni
160. 519 dni
161. 520 dni
162. 521 dni
163. 522 dni
164. 523 dni
165. 524 dni
166. 525 dni
167. 526 dni
168. 527 dni
169. 528 dni
170. 529 dni
171. 530 dni
172. 531 dni
173. 532 dni
174. 533 dni
175. 534 dni
176. 535 dni
177. 536 dni
178. 537 dni
179. 538 dni
180. 539 dni
181. 540 dni
182. 541 dni
183. 542 dni
184. 543 dni
185. 544 dni
186. 545 dni
187. 546 dni
188. 547 dni
189. 548 dni
190. 549 dni
191. 550 dni
192. 551 dni
193. 552 dni
194. 553 dni
195. 554 dni
196. 555 dni
197. 556 dni
198. 557 dni
199. 558 dni
200. 559 dni
201. 560 dni
202. 561 dni
203. 562 dni
204. 563 dni
205. 564 dni
206. 565 dni
207. 566 dni
208. 567 dni
209. 568 dni
210. 569 dni
211. 570 dni
212. 571 dni
213. 572 dni
214. 573 dni
215. 574 dni
216. 575 dni
217. 576 dni
218. 577 dni
219. 578 dni
220. 579 dni
221. 580 dni
222. 581 dni
223. 582 dni
224. 583 dni
225. 584 dni
226. 585 dni
227. 586 dni
228. 587 dni
229. 588 dni
230. 589 dni
231. 590 dni
232. 591 dni
233. 592 dni
234. 593 dni
235. 594 dni
236. 595 dni
237. 596 dni
238. 597 dni
239. 598 dni
240. 599 dni
241. 600 dni
242. 601 dni
243. 602 dni
244. 603 dni
245. 604 dni
246. 605 dni
247. 606 dni
248. 607 dni
249. 608 dni
250. 609 dni
251. 610 dni
252. 611 dni
253. 612 dni
254. 613 dni
255. 614 dni
256. 615 dni
257. 616 dni
258. 617 dni
259. 618 dni
260. 619 dni
261. 620 dni
262. 621 dni
263. 622 dni
264. 623 dni
265. 624 dni
266. 625 dni
267. 626 dni
268. 627 dni
269. 628 dni
270. 629 dni
271. 630 dni
272. 631 dni
273. 632 dni
274. 633 dni
275. 634 dni
276. 635 dni
277. 636 dni
278. 637 dni
279. 638 dni
280. 639 dni
281. 640 dni
282. 641 dni
283. 642 dni
284. 643 dni
285. 644 dni
286. 645 dni
287. 646 dni
288. 647 dni
289. 648 dni
290. 649 dni
291. 650 dni
292. 651 dni
293. 652 dni
294. 653 dni
295. 654 dni
296. 655 dni
297. 656 dni
298. 657 dni
299. 658 dni
300. 659 dni
301. 660 dni
302. 661 dni
303. 662 dni
304. 663 dni
305. 664 dni
306. 665 dni
307. 666 dni
308. 667 dni
309. 668 dni
310. 669 dni
311. 670 dni
312. 671 dni
313. 672 dni
314. 673 dni
315. 674 dni
316. 675 dni
317. 676 dni
318. 677 dni
319. 678 dni
320. 679 dni
321. 680 dni
322. 681 dni
323. 682 dni
324. 683 dni
325. 684 dni
326. 685 dni
327. 686 dni
328. 687 dni
329. 688 dni
330. 689 dni
331. 690 dni
332. 691 dni
333. 692 dni
334. 693 dni
335. 694 dni
336. 695 dni
337. 696 dni
338. 697 dni
339. 698 dni
340. 699 dni
341. 700 dni
342. 701 dni
343. 702 dni
344. 703 dni
345. 704 dni
346. 705 dni
347. 706 dni
348. 707 dni
349. 708 dni
350. 709 dni
351. 710 dni
352. 711 dni
353. 712 dni
354. 713 dni
355. 714 dni
356. 715 dni
357. 716 dni
358. 717 dni
359. 718 dni
360. 719 dni
361. 720 dni
362. 721 dni
363. 722 dni
364. 723 dni
365. 724 dni
366. 725 dni
367. 726 dni
368. 727 dni
369. 728 dni
370. 729 dni
371. 730 dni
372. 731 dni
373. 732 dni
374. 733 dni
375. 734 dni
376. 735 dni
377. 736 dni
378. 737 dni
379. 738 dni
380. 739 dni
381. 740 dni
382. 741 dni
383. 742 dni
384. 743 dni
385. 744 dni
386. 745 dni
387. 746 dni
388. 747 dni
389. 748 dni
390. 749 dni
391. 750 dni
392. 751 dni
393. 752 dni
394. 753 dni
395. 754 dni
396. 755 dni
397. 756 dni
398. 757 dni
399. 758 dni
400. 759 dni
401. 760 dni
402. 761 dni
403. 762 dni
404. 763 dni
405. 764 dni
406. 765 dni
407. 766 dni
408. 767 dni
409. 768 dni
410. 769 dni
411. 770 dni
412. 771 dni
413. 772 dni
414. 773 dni
415. 774 dni
416. 775 dni
417. 776 dni
418. 777 dni
419. 778 dni
420. 779 dni
421. 780 dni
422. 781 dni
423. 782 dni
424. 783 dni
425. 784 dni
426. 785 dni
427. 786 dni
428. 787 dni
429. 788 dni
430. 789 dni
431. 790 dni
432. 791 dni
433. 792 dni
434. 793 dni
435. 794 dni
436. 795 dni
437. 796 dni
438. 797 dni
439. 798 dni
440. 799 dni
441. 800 dni
442. 801 dni
443. 802 dni
444. 803 dni
445. 804 dni
446. 805 dni
447. 806 dni
448. 807 dni
449. 808 dni
450. 809 dni
451. 810 dni
452. 811 dni
453. 812 dni
454. 813 dni
455. 814 dni
456. 815 dni
457. 816 dni
458. 817 dni
459. 818 dni
460. 819 dni
461. 820 dni
462. 821 dni
463. 822 dni
464. 823 dni
465. 824 dni
466. 825 dni
467. 826 dni
468. 827 dni
469. 828 dni
470. 829 dni
471. 830 dni
472. 831 dni
473. 832 dni
474. 833 dni
475. 834 dni
476. 835 dni
477. 836 dni
478. 837 dni
479. 838 dni
480. 839 dni
481. 840 dni
482. 841 dni
483. 842 dni
484. 843 dni
485. 844 dni
486. 845 dni
487. 846 dni
488. 847 dni
489. 848 dni
490. 849 dni
491. 850 dni
492. 851 dni
493. 852 dni
494. 853 dni
495. 854 dni
496. 855 dni
497. 856 dni
498. 857 dni
499. 858 dni
500. 859 dni
501. 860 dni
502. 861 dni
503. 862 dni
504. 863 dni
505. 864 dni
506. 865 dni
507. 866 dni
508. 867 dni
509. 868 dni
510. 869 dni
511. 870 dni
512. 871 dni
513. 872 dni
514. 873 dni
515. 874 dni
516. 875 dni
517. 876 dni
518. 877 dni
519. 878 dni
520. 879 dni
521. 880 dni
522. 881 dni
523. 882 dni
524. 883 dni
525. 884 dni
526. 885 dni
527. 886 dni
528. 887 dni
529. 888 dni
530. 889 dni
531. 890 dni
532. 891 dni
533. 892 dni
534. 893 dni
535. 894 dni
536. 895 dni
537. 896 dni
538. 897 dni
539. 898 dni
540. 899 dni
541. 900 dni
542. 901 dni
543. 902 dni
544. 903 dni
545. 904 dni
546. 905 dni
547. 906 dni
548. 907 dni
549. 908 dni
550. 909 dni
551. 910 dni
552. 911 dni
553. 912 dni
554. 913 dni
555. 914 dni
556. 915 dni
557. 916 dni
558. 917 dni
559. 918 dni
560. 919 dni
561. 920 dni
562. 921 dni
563. 922 dni
564. 923 dni
565. 924 dni
566. 925 dni
567. 926 dni
568. 927 dni
569. 928 dni
570. 929 dni
571. 930 dni
572. 931 dni
573. 932 dni
574. 933 dni
575. 934 dni
576. 935 dni
577. 936 dni
578. 937 dni
579. 938 dni
580. 939 dni
581. 940 dni
582. 941 dni
583. 942 dni
584. 943 dni
585. 944 dni
586. 945 dni
587. 946 dni
588. 947 dni
589. 948 dni
590. 949 dni
591. 950 dni
592. 951 dni
593. 952 dni
594. 953 dni
595. 954 dni
596. 955 dni
597. 956 dni
598. 957 dni
599. 958 dni
600. 959 dni
601. 960 dni
602. 961 dni
603. 962 dni
604. 963 dni
605. 964 dni
606. 965 dni
607. 966 dni
608. 967 dni
609. 968 dni
610. 969 dni
611. 970 dni
612. 971 dni
613. 972 dni
614. 973 dni
615. 974 dni
616. 975 dni
617. 976 dni
618. 977 dni
619. 978 dni
620. 979 dni
621. 980 dni
622. 981 dni
623. 982 dni
624. 983 dni
625. 984 dni
626. 985 dni
627. 986 dni
628. 987 dni
629. 988 dni
630. 989 dni
631. 990 dni
632. 991 dni
633. 992 dni
634. 993 dni
635. 994 dni
636. 995 dni
637. 996 dni
638. 997 dni
639. 998 dni
640. 999 dni
641. 1000 dni



Wyprawa na kurpińską ziemię. Samochody nie dojeżdżą, a „ciuchcia” spóźni się godzinę, więc, aby przebieść się przez lasy, musi się przemieszczać na kółkach.

Mijamy wst. Magazynu
Gminnych Spółdzielni, składy
drewna, wyciągarki. Podąża
zatrzymuje się. Pasażerów ma-
ło. Wola korzystać z komuni-
kacji samochodowej, zameknie
szybkiej kursującej. To nie te
czasy, kiedy - jak wspomina
Stanisław Krakowski - z
braku innych środków komo-
unikacji podróży wypełniał po
dwadzieścia i trzydzieści wa-
gonów, których nie mogła na-
ciągnąć lokomotywa, trzeba
było zacząć ciąć drwa... Ale
ładunki towarowe pozostały
niezawodne. Na każdej stacji
coś tam podrażniał. To drewno,
to materiały budowlane.

wypocząwać, nasycić do woli
plekaniem krajoznawcy. Wiołem
kiedyś gości z MRD. Bardzo
im się nasza kolejką podoba-
ła. Mówili, że to duża dla tu-
rystów atrakcja tak podróży-
wać i że w wielu krajach dro-
gę się za taką przejażdżkę
płaci.

Dojeżdżamy do Myśzyna.
We mgle mającej wieść zabyt-
kowemu kościołowi. Lokomotywa
gwiżdżąc i hałasując wstacza
się na dworzec. To pociąg
kończy swój 60-kilometrowy
rejs przez Kurpie. Godzina od-
poczynku i podróży powrotna
do Łomży. Początek, wysłuchano
na „ciuchcie” pospójnic i po-
gwiżdżając znów się potoczy po
kurpińskiej ziemi. Tak jak
co dzień, od blisko 50-ku lat.

Zdjęcie W. MŁYNOWY

KACIK KINOMANA

„TESTAMENT INKOW”

Z serii okazyjnych
powieści Karola Maya
mamy kolejkę pociągów „Te-
stament Inków” - film zre-
alizowany przed dwoma laty,
przy znacznie rozszerzonej
współpracy, bo i bulgarsko-
NRF-wosko- hiszpańsko- po-
ruwalskiej. Reżyseruje Au-
striak - Georg Marischka, a
to główne - aktor ame-
rykański, Gary Cooper.

Jest to barwna opowieść
osnuta na tle ukrytego skarbów
inków, którego tajemniczy
sąjadowi narodu. Skarb ma
pomóc w obaleniu panowania
białych. Jednak innego zapa-
nia, pod wpływem białej
dziewczyny, jest Hauktopora,
syn skrytobojczy zabito-

ZGADYWANKA KWIATOWA

Zamieszczamy trzy pytania i dziewięć odpowiedzi, spośród których tylko trzy są prawdziwe. Zadaniem czytelników jest odgadnięcie trzech prawdziwych odpowiedzi (podkreślić). Rozwiązania należy przysłać w terminie do 31 grudnia 1997 r. pod adresem redakcji „Gazety Białostockiej” (Białystok, ul. Wesołowskiego 11 z dopiskiem na kopercie „Zgadrywanka”).

- Kwiaty zawierające tylko słupki nazywamy
 - męskimi
 - żeńskimi
 - nieliskimi
- Kwiaty rosnące bez korzeni nazywają się
 - nieszapowatymi alpejskimi
 - kaniakami polspolite
 - tulipanami dzikimi
- Kwiaty zwany rzęsa wodziana jest zapyłany przez
 - pszczoły
 - osy
 - ślimaki



Od 9 lat Witold Gluch uczestniczy w konkursach na szpoki krakowskie.

KRAKOWSKIE SZOPKI

Jedną z tradycyjnych zajęć w Krakowie jest impreza na Rynku u stóp pomnika Mickiewicza: doroczny zawrót szopek, konkursowi zainteresowani konkurs szopek, któremu patronuje Muzeum Historyczne. Co roku w grudniowy dzień zabawy można na ulicach twórców obciążonych sporym, szopkowym ciężarem, a jury konkursu ocenia coraz bardziej nieprzewidywalnie twórcy niezwykłych hobbyistów.

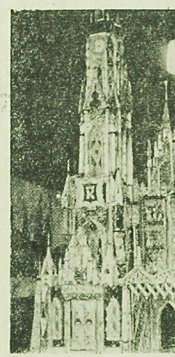
Szopka krakowska anno 1967 daleko wyprzedziła już swe skromne poprzedniczki. Z latami rosła – dochodziła już do 2 metrów wysokości – i unowocześniała się choćby w zakresie „elektryfikacji” wnętrza i zastosowania „napędu” postaci. Zawsza jednak po starciu pozostała blaskotliwa, migocąca wszystkim oczami staniola i diwny konglomerat fantazji i podprężonej rzeczywistości historycznej i architektonicznej, który równie zaciekawia widza z Warszawy, jak Pałacy czy Marystę. I tam niedawno zadowolony krakowski szopki.

Witold Gluch, od 9 lat stały uczestnik konkursu i zdobywca kilku nagród przez wiele miesięcy konstruował swój tegoroczny eksponat. Szopka jest bardzo okazała. Ma wieże śródkową, wieniec przypominający Maricką włączoną do korony u szczytu i trzębacz w ołenku. Pośrodku tkwi własnoręcznie kopia ołtarza mistrza Siwosza z mikroskopijnymi rzeźbami z gipsu, utrzymanymi w kolorze oryginału. Dokładniejsza obserwacja pozwolił odnaleźć wśród misternych ozdób także sarkofagi wzorowane na wawelskich i dwa charakterystyczne dla Krakowa pomniki Kościuszk i Mickiewicza. Figurki w dolnej części szopki, wśród których koegzystują zgodnie Kapcer, Melchior i Baltazar z krakowskimi i góralskimi, krzątała obrotowej „scenę”, drzwi się same ot-

wierały, a element kosmiczny reprezentował Pan Twardowski wschodzący i zachodzący wraz z Księżycem zza najwyższego z wież.

Wszystko to aż do najbardziej szczegółu obmyślił, wyciął, skleił i zmalował ob. Gluch. Każdy miłośnik ozdobił włączył swój początek z arkusza polskimi folii.

Po tegorocznym, jubileuszowym 25 konkursie, ob. Gluch – podobnie jak i inni krakowscy szopkarze – zaczął szukać nowych wzorów – ambicją nakazuje nigdy nie powtarzać tych samych efektów. Rozpoczął się praca nad następnym modelem.



GWIAZDKOWY UPOMINEK

ciąg dalszy ze str. 4

Trójka polskich partyzantów miała w tej akcji odegrać rolę przewodników. Z ochoty podjęli się niebezpiecznego zadania. Odwołano ich na lotnisko pod Białymostem, gdzie trenowali dywersyjną i nocną szkołę spadochronową. „Donicę” codziennie studiowali napływające materiały wydawców i zdjęcia lotnicze o poligonie Arys i kompletną grupę uderzeniową. Złaził się finał akcji.

GOTOWI DO AKCJI

— A więc jutro w noc? — rzekł gen. Bogułowicz przeczytawszy ostatni raport o planowanej akcji dywersyjnej.
— Tak jest waszemu generału, jutro — odpowiedział „Donicę”.

— Jutro
— Piętnastu naszych i trzech towarzyszy polskich. Uderzymy i wyprowadzimy jak w raporcie. Myśle, że chyba starczy?

— Ja także tak myślę. Wasz samolot poleci w składzie eskadr czwartej armii powietrznej. Dowódca tej armii otrzyma zaraz rozkaz przygotowania wyprawy bombowej. Władze lotnicze i służby dyktando do bombardowania, żeby odwrócić uwagę wrogą od zasadniczego celu wyprawy. Martwi mnie

AFORYZMY POD CHOINKĘ

(kirgiskie)

Cóż ci z tego, że w domu spokój, jeżeli masz ciame buty.

Kto nie zna się na jedzeniu, ten stawia w trudnej sytuacji gospodarza.

Pokuszę drugiemu, abyś się sam nie uderzył.

Jeżeli tydzień dobrze — za usługą pana; jeżeli tygodnie — wina są sługi.

Zgubiony nóż ma złoty trzonek.

Kichaj odpowiednio do swojego mosa.

Kto się boi szarańczy, niech nie sieje zboża.

Jeżeli jadesz u kopyt kury, tuż dla niego psę.

Jeżeli masz już spadać, to spadaj przynajmniej z wielką bladością.

RZECZY DZIWNE I CIEKAWY

Język gwintany

Na jednej z Wyp Karykarych aż w wiosce Beana w Pirenejach przetrwał „język gwintany”, który ludzie porzucali się ze sobą na dale odległość (na wyspie gdzie odległość wynosi 14 km, a w innych — 2,5 km). Słody „języka gwintanego” odnaleziono na wyspie w niektórych wiekach. „Włajemienzi” (w wiosce Beana).

Pielkie trye

W Paryżu i wszystkich wielkich miastach Francji nie wolno posiadać oryginalnej formy nakielny. Wynalazca buteli znajduje się na lewej stronie. Przy nakielnej lewicy zaczyna wiotk. Złaził się na rękę i wódnianko małe potywny, które przy nakielnej nakielny z butelki zaczyna trze.

Co kto lubi

Niektóre zagraniczne firmy produkujące napoje alkoholowe stonęły oryginalnej formy nakielny. Wynalazca buteli znajduje się na lewej stronie. Przy nakielnej lewicy zaczyna wiotk. Złaził się na rękę i wódnianko małe potywny, które przy nakielnej nakielny z butelki zaczyna trze.

Co smakoje komarom

Naukowcy amerykańscy badali, co smakuje komarom, a co im odraża. Spręty. Nie ma komarom dotykać radykalnego rodzaju przeciwko aktywności tych niebezpiecznych wadów i chodzi o wyznaczenie lektynę lektu.

Konary twierdzą naukowcy — aby zaskakować człowieka posługując się swoimi „pradem”, który najeżdża im wewnątrz o widoczności temperatury i wielu ludzkiej skóry. W Cielowicie zwracano na uwagę, że bez miłośnika. Bardzo jaskrawe kolory pomalowały przed komarom. Natomiast najbardziej atrakcyjne osoby ubrane czarno lub czerwono. Wniosek o skórze naciąganej na narządach na kłanie komarom nie posiadać skoro łatwo przetransmitować ich się.

Na podstawie tych obserwacji próbowało się normalnie substancje, które wydzielają się z skóry razem z potem — porównywały komary spręty.

Jedna sprawa, a mianowicie powrót grupy. Zadanie wydawało się być najbezpieczniejszym.

— Wracając będą też. „Donicę” wskazał na mapę. — Tu koło wsi Sambory nad Narwią są moim zdaniem najlepsze warunki do przykrycia linii frontu. Półk stojący został już uprzedzony, że wydawcy będą przebiegać się na ich odcinku.

— General Weiss nie przezwyciężał jak upominek przygotowałyśmy mu na Gwiazdkę — uśmiechnął się generał.

W PRUSKIM GNIEZDZIE

Wszystko odbyło się zgodnie z planem. Grupa dywersyjna objęła swoją broń i niszczycielskim sprzętem oddział Douglasa z lotniska. Lecieli wraz z trzema eskadrami bombowców. W samolocie było ich 18, w tym trzech polskich partyzantów. „Jodla” i „Cis”. Dowódcą grupy był kpt. Wasył Niemirów doświadczony wydawca, który brał udział w niejednej tajemniczej akcji na wroga.

Front nad Narwią przelecieli szczęśliwie. Bombowce zaatakowały miasto Pisz. O-rzys. W tym czasie wydawcy wykonali skok na leśną polanę w Puszczy Piskiej skąd do obiektu dywersyjny był około 20 km. Pomimo, że „rozświe” rzutu był duży, po kilku godzinach wszyscy wydawcy zebrał się na umówionym miejscu. Było to w nocy 23 grudnia 1944 roku. Uderzył mieł jutro...

UDERZENIE

Kpt. Niemirów i Janowski, „Jodla” leżał w gęstym młodziaku, a przed nim biegła wyjeżdżona droga prowadząca do bazy zaopatrzonych 2 armii generała. Punkt obserwacyjny zajęli wrogi samolot i teraz, gdy zrobiło się widno obserw-

Z zielonej leśniczki

NA DESER BEZ... KOŁCÓW

Dla milionów ludzi — doskonałe hobby, dla wielu naukowców — widoczne pole do badań, dla smakoszy — wartościowy pokarm, a w najgorszym wypadku — wcale dobre pasza dla zwierząt. Cóż to łączy w sobie tyle cech i walorów? Jak gatunek wychylał się tak pod niebiosa? Czy to roślina znana od tysięcy lat, czy też nowo odkryta?

Można by naprowadzać was na ślad, jak w balce. Podawać ma kolos, że... No, no... Czyżbyście, kaktusy. To nie zwykłe rośliny, które zaścianowały miliony osób na całym świecie. Znajdziemy je także w oknach biostockich domów. Ale jak to skromny asortyment. I tylko cięsza czy. Niewielu właścicieli kolekcystów kaktusów wie o tym, że kaktus roślina liczy dziesiątki tysięcy odmian. Tymczasem Linneusz opisał kiedyś tylko 30 odmian. Nikt z nas nie próbował kaktusów na... deser np. w śmietanie.

Alle kto wie, czy w niedługim czasie nie zacniemy — wrogom ludności amerykańskiej — konsumować przednie odmiany kaktusów, traktując je jako wielki przysmak. Owocach echinocereusów można nabywać na targach w Meksyku. Panie dom przyrządzają z nich znakomite potrawy w śmietanie. Że jest to smacznie-dane wierzymy na słowo humoru, ponieważ z naszego grona nie miał okazji przekonać się o tym osobie. Podobnie nie było okazji, by konsumować placki wyrobione z kaktusowej maki. Są one wypiekane przez Indian i właściwie nie nam nie wiadomo, czy mają tak wyborny smak, czy też, lepszy kaktus, niż nie. W każdym razie badania w tej dziedzinie trwały nadal i być może kolezasta roślina złagodzi kiedyś trudności aprowizacyjne w wielu krajach.

Kaktus, jako pasza dla zwierząt. Dobry pomysł. Jeszcze jedno źródło. U nas jest ono skromniutkie, skromniutkie. Tym kaktusami, które znajdają się tu i ówdzie w doniczkach nie zamierzamy rozwiązywać problemu paszowego. Jest to innych sposobów, a każdy z nich jest to razy lepszy. Ale w wielu krajach egzotycznych, gdzie rosła obficie, kaktusy można uzyskać tysiące ton z jednego hektara. Tylko, psia krew, te kolce. W doniczkach są ozdoba i elementem wyznajającym te rośliny. Podobna się nam taki „język”. Ale gdybyśmy chcieli zachęcić krówkę do spróbowania tego smakowitego odkrycia jak oparzona.

Alle czego ludzie nie wymyśli. Prof. Burbank w USA dowiódł, że można poznać kaktusy bez kolców i to nie drogą mechaniczną, ale genetyczną. Wynudował on takie odmiany, które nadały się z powodzeniem na karmie, jako że nie mają w ogóle kłujących części. I proszę, nowa pasza z kaktusa, która miał być tylko i wyłącznie ozdoba.

I jeszcze jedna ciekawostka, która niezbyt przyjemna, aczkolwiek pouczająca. W Japonii przeprowadzono eksperymenty z kaktusami w niedługim czasie po wybuchu bomb atomowej w Nagasaki. Wysłano tam 10 tys. nasion kaktusów. I — ku zdumieniu naukowców — dwa okazały miły kwiaty czerwone. Zaczęło przyszczać je na dorosłe rośliny. Nawet w tym wypadku zachowały one barwę czerwona, jakiej dotąd nie spotykano w kaktusowej rodzinie. Czyżby rozszczepienia genetyczne na skutek promieniowania? A jeśli tak, to co może czekać cały świat żywy w wypadku użycia broni termojądrowej.

Alle nie tracmy humoru. Cieszymy się z kaktusów. Jak inni trw. kaktusów. W Japonii wielbiciele tej rośliny są zrzeszeni w klubach (ponad milion członków). Szeregi hobbyistów w Anglii, Francji, Włoszech i innych krajach łączy setki, czy przynajmniej dziesiątki tysięcy osób. W Polsce Towarzystwo Przyjaciół Kaktusa prowadzi działalność od roku 1922. Po wieloletniej przerwie zostało reaktywowane przed dwoma laty. Ukazuje się specjalne pismo „Świat kaktusów”.

W naszym kraju są to hobbyści raczej nieliczni. Nasz rok dał ma inne upodobania i słynie z uzupełnia innych skłonności. Chyba znacznie liczniejsze są szeregi kolekcjonerów etykietek Polskiej Przemysłu Spirytusowego. To nadzwyczaj kosztowne zamiłowanie nie przynosi nam ani przyjemności, ani sławy. Ale coś na to poradzić, biedny człowieku. Każde hobby, to potężna siła i głowa muru nie przebijesz. A jeśli już chcesz przetrwać do reszki, to czyżby nie grzechnie i spokoinie, bo nasz hobbyista nie lubi, gdy mu ktoś dmucha w kaszę, czy wytkną trze grzesze. Za takie monety nie wychylisz nawet naprzemi trunku. Węch po to, że „szpilki” w świąteczny dzień!

MARIAN SZCZĄBEKSKI



— Litoleń Pod choinką czeka na mnie żona i troje dzieci...

Sportowy przeplataniec

Wojewódzkie Zjednoczenie Przedsiębiorstw Melioracyjnych w Białymstoku zawiadamia zainteresowanych o zmianach organizacyjnych z dniem 1 stycznia 1968 roku, polegających na:

1. Przejściu działalności Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Suwałkach przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Olecku, ul. Plac Wolności 2.
2. Przejściu działalności Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Wysokim Mazowieckim przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Łomży, ul. Fabryczna 5.
3. Przejściu działalności Rejonowego Przedsiębiorstwa Melioracyjnego w Białymstoku przez Rejonowe Przedsiębiorstwo Melioracyjne w Białymstoku, ul. Błotna 1.

Uwaga, rolnicy!

Białostockie Maszyn i Narzędzi Rolniczych PZGS „Samopomoc Chłopska” w Augustowie, Osiedle Gen. Bema

prowadzi sprzedaż

z szerokiego asortymentu maszyn i narzędzi rolniczych.

W dniu 18. XII. 67 r. obniżono zostały ceny na sterog maszyn rolniczych.

Interesujący rolników i przedstawicieli KR do zwiedzenia maszyn i dokonania zakupu po korzystnych, obniżonych cenach.

Specjalny Oddział ZURIT w Białymstoku uprzejmie zawiadamia PT Klientów, że

w dniu 25.XII. 67r. czynne będzie pogotowie telewizyjne

z numerem telefonu 22-678 w godzinach od 10 do 17.

Powiatowa Spółdzielnia Pracy Usług Wielobranżowych w Wysokim Mazowieckim uprzejmie zawiadamia PT Klientów, że

został uruchomiony

biuro usługowe przewijania silników elektrycznych w Szpitalu przy ul. Mazowieckiej.

Wszystkie ekspozytury Banku PKO

przyjmują zamówienia na samochody osobowe:

WILMAN IMP - prod. ang.

ISU - PRINZ 1000 S

- prod. NRF

Sprzedaż za waluty obce i bony towarowe PKO.

Usługa natychmiastowa w kolejności dokonywania płać.

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Wszystkie mieszkanie komfortowe w Warszawie, 22 Lipca 27/4 na mieszkanie w Warszawie, Wilczyńska, p. 60-1

Spital Powiatowy w Góldapi ogłasza przetarg nieograniczony na wykonanie robót:

1. Zagospodarowanie terenu szpitala.
2. Budowa chłoniwni na terenie szpitala.
3. Przebudowa palni szpitala.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w załączonych kopertach pod adresem Szpitala Powiatowego w Góldapi, ul. Słoneczna 7, dział administracyjny, w terminie do dnia 5 stycznia 1968 r. do godz. 11.

Dokumentacja techniczna znajduje się w administracji szpitala.

Wzrost oferty nastąpi w dniu 6. I. 1968 r. o godz. 10. Szpital zastępczo sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Oddział w Olecku ogłasza przetarg ograniczony na samochód „Nysa”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w załączonych kopertach pod adresem Szpitala Powiatowego w Góldapi, ul. Słoneczna 7, dział administracyjny, w terminie do dnia 5 stycznia 1968 r. do godz. 11.

Dokumentacja techniczna znajduje się w administracji szpitala.

Wzrost oferty nastąpi w dniu 6. I. 1968 r. o godz. 10. Szpital zastępczo sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Oddział w Olecku ogłasza przetarg ograniczony na samochód „Nysa”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w załączonych kopertach pod adresem Szpitala Powiatowego w Góldapi, ul. Słoneczna 7, dział administracyjny, w terminie do dnia 5 stycznia 1968 r. do godz. 11.

Dokumentacja techniczna znajduje się w administracji szpitala.

Wzrost oferty nastąpi w dniu 6. I. 1968 r. o godz. 10. Szpital zastępczo sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Oddział w Olecku ogłasza przetarg ograniczony na samochód „Nysa”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w załączonych kopertach pod adresem Szpitala Powiatowego w Góldapi, ul. Słoneczna 7, dział administracyjny, w terminie do dnia 5 stycznia 1968 r. do godz. 11.

Dokumentacja techniczna znajduje się w administracji szpitala.

Wzrost oferty nastąpi w dniu 6. I. 1968 r. o godz. 10. Szpital zastępczo sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Oddział w Olecku ogłasza przetarg ograniczony na samochód „Nysa”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w załączonych kopertach pod adresem Szpitala Powiatowego w Góldapi, ul. Słoneczna 7, dział administracyjny, w terminie do dnia 5 stycznia 1968 r. do godz. 11.

Dokumentacja techniczna znajduje się w administracji szpitala.

Wzrost oferty nastąpi w dniu 6. I. 1968 r. o godz. 10. Szpital zastępczo sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

Wojewódzka Spółdzielnia Transportu Wiejskiego Oddział w Olecku ogłasza przetarg ograniczony na samochód „Nysa”.

W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Oferty należy składać w załączonych kopertach pod adresem Szpitala Powiatowego w Góldapi, ul. Słoneczna 7, dział administracyjny, w terminie do dnia 5 stycznia 1968 r. do godz. 11.

Dokumentacja techniczna znajduje się w administracji szpitala.

Wzrost oferty nastąpi w dniu 6. I. 1968 r. o godz. 10. Szpital zastępczo sobie prawo wyboru oferty oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

MACZYNKONKURSOWY

HISTORYCZNYM KULIGIEM PRZEZ BIAŁOSTOCCZYNĘ

Hej, z drogi! Kulig jedzie! — Korowód sań, Rozdewianów, Rozpięwanów. To znów wybuchający śmiechem wesolym kuligowych gości. Pokrzykują woźnice. Strzelają bityczką, kurzy się srebrzysty śnieg spod kopyt rozpędzonych koni. Radosna wrzawa niesie się daleko przez zasnione pola i lasy.

Kulig — gdzie jak gdzie, ale u nas, to zimowa atrakcja jest szczególnie dobre znana. Do tradycyny zabawy wracamy chętnie, wykorzystując wspomnianą fraszkę kuligową w każdym niemal zakątku województwa.

Znam jednak wystyżony na zimową wyścisk kuligowym korowodem — proponujemy Czytelnikom małą rozrywkę w domowym zaciszu: rozwiązanie konkursu, którego jest historięm kuligu przez Białostoczną.

Zgodnie z wyjaśnieniem encyklopedii, w czasie staropolskiej zabawy w kulig, odwiedzano dwory magnatów i szlacheckie. Właśnie Spółgłosy sobie wyobraźcie, że do uczestnictwa w „historycznym kuligu” zgłosił się stłumiony człowiek z Białostoczny. Stąd nas wywołał, boć spędził tu kilka czas, a może nawet, nie sława po nich do dziś została. Chłubił się nie, wspomniemy.

Kawał historii kraju kojarzy się z białostocką ziemią. Nie zawsze jest okazja pamiętać o dawnej sławie, pisze, uczeni, magnaci, książęta — nie pominęli się chyba w jednym kuligu, gdyby spisy wszystkich w odwiedzinach. Tym bardziej, że i my sami chcieliśmy brać udział w tej grze. Wszakże, to nie tylko ciekawe rzeczy można by posłuchać, tylko zobaczyć. Czyżby nie, gdyby pokazać nam znaną ziemię i miasta, Grodek, Ciechanowiec, Tykocin, Suwałki.

Wice jarża! Zabieramy się z naszymi gośćmi kuligiem przez Białostoczną.

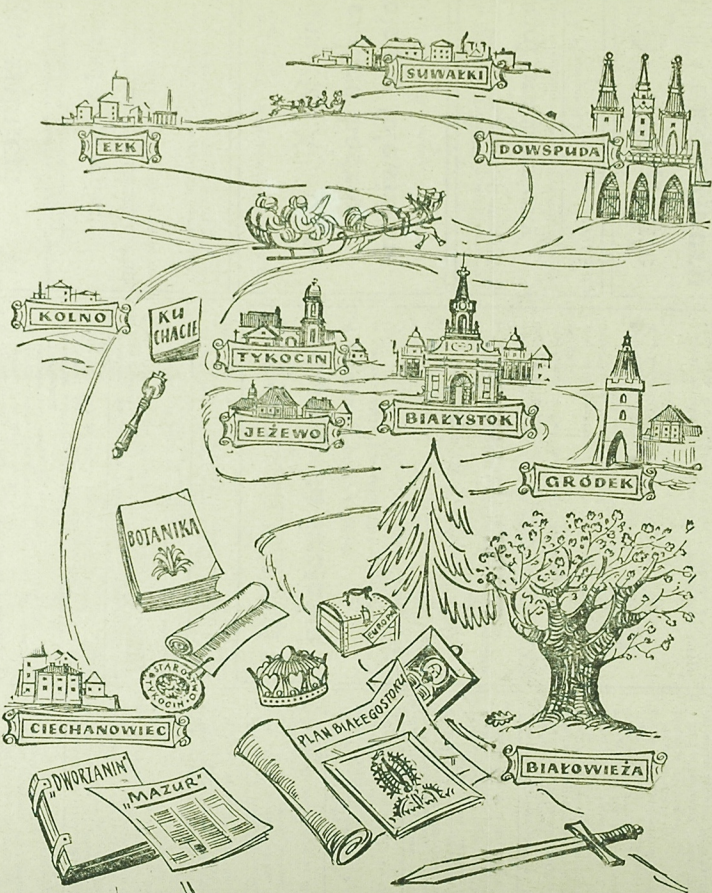
Jacy to goście! — O właśnie, musimy sami odpowiedzieć sobie na to pytanie, słuchając ich rozmów i wspomnień (patrz teksty obok). W czasie szybkiej jazdy goście zgubili różne przedmioty. Musimy je zwrócić odpowiednim osobom. Co — komu?

Oto i konkursowe zadania. Ich rozwiązanie prosimy nadesłać do redakcji z dopiskiem „Kulig historyczny”, do 10 stycznia 1968 r. Wśród uczestników, którzy nadesłali prawidłowe odpowiedzi (dopuszczalne 3 błędy) rozlosujemy 100 ciekawych powieści autorów polskich i obcych.

KUPON KONKURSOWY

Kto jedzie kuligiem? Co zgubił?

Imię i nazwisko	
Adres	



W wspomnieniach wielkiego księcia litewskiego, syna Olgerda, wnuka Gedymina, utrwalila się szczególnie sława i imię polnych Grunwaldu, gdzie polski miecz zwyciężył Krzyżaków. A przed bitwą, rycerstwo wraz z królem jak głosi opowieść historyczna — wielkie łowy w BIAŁOWIEŃSKIEJ PUSZCZY odbyło, aby miedzy z grubego zwierzna na wołcan zapasy przysposobił. Młody debękan na puszczańskich polanie rozstrząsł się ogromnie i przez następne wędry przylbył tu wędrownym jest polakówny, jako dąp królewskie imię noszący.

To miłośce w puszczy rad będzie zobaczyć król jadący „historycznym kuligiem” przez Białostoczną.

W piękne suwalskie strony, do ulubionej DOWSPUDY zaprasza sekretarz królewski, pisarz wielkolewski, potem podskarbi i podkanclerzy litewski, zaufany Zygmunta III. W 1624/25 odbył z królewicem Władysławem podróż po krajach Europy zachodniej i I ślad dziennik wydany pt. „Obraz dworów europejskich na początku XVII wieku”. Chyba ślad wywołał się jego opisy zamilowanie do budowy oryginalnych pałaców i zamków. Stąd też pałac w Dowspudzie był nieopodolonej urody, a i studium przysłało wie o tym, kto „wart pałacu” wymyślił.

W jednych sanach zasiadła para młoda, która wiele, która tylko rozłączyć mogła śmierć okrutną. Chyba tu, w TYKOCINIE spędziła najmlodsze chwile. Ona — córka Radziwiłła, była młodą wdową po ostatnim z litewskiego rodu Gasztołdów w tykocińskim zamku osiadła, on zaś ostatnim z Jagiellonów. Zasiadł tajemnie, w Wilnie czarobrodzi Gasztołdowa, a w rok później, po koronacji doszedł do gwałtownych sprzeciwów w sprawie tego małżeństwa. Sejm domaga się rozwiązania „niepolitycznego” związku. Wbrew wszystkim król zabiera ukochaną żonę z Tykocina do Krakowa, doprowadza w 1550 r. do jej koronacji.

Do Tykocina! — Tylko tam chętnie obco odpocząć po „historycznym kuligu”.

Do TYKOCINA! — wola również autor „Dworzanna”, które to dzieło tu właśnie powstało. Wielki humanista, tłumacz, pisarz polityczny, po studiach w Padwie znalazł się na dworze króla Zygmunta Augusta, jako sekretarz, a potem bibliotekarz. Wszelkoniem wykształcony, przyjaźnił się z Kochanowskim, a w 1571 r. otrzymał nobilitację i starostwo tykocińskie. Tu, w zaciszu zamkowego poiwka

się pisanemu. Zasłynął z reawietnym stylizacji swej epiki, wielkim miłośnikiem języka polskiego.

Dodać nam tego miasta odkryty wojenną sławą hetman, któremu król Kazimierz nadał tykocińskie starostwo w nagrodę za zasługi w walce ze szwedzkim najedzą. Niestety, od tego czasu kończy się okres powojennej rozwoju tykocińskiego. Wprawdzie hetman w odczynie swojej wydanego do mieszkańców miasta w 1661 r. zapewnił im wszelkie prawa i swobody, jakie dotychczas posiadali, ale już jego następcy, Braniccy, którzy otrzymali tykocińskie starostwo w wianie córki hetmana, Aleksandry Katarzyny, nie uszanowali ani praw miejskich, ani woli poprzedniego właściciela.

A ja zapraszam waszmościów do salonów mego pałacu, co go „Wersalem północny” zowią — wolał ten hetman, jeden z największych magnatów polskich XVIII w., odtatni z możnego rodu tykociński Gryf. Wprawdzie mój BIAŁYSTOK jako Tykocina leży, ale rozbudowałem go i upekzyzyłem i tu założyłem pierwszą uczelnię wojskową — dodaje nie bez dumy.

„Historyczny kulig” nie ożmienie GRODKA, gdyż jeden z pasażerów to ówczesny właściciel tej okolicy. Jest wojewodą nowogródzkim i marszałkiem wielkiego księcia litewskiego, ale na stałe tu, w swoim Grodku osiadł. Zbudował okazały klasztor nie opodal zamku i sprowadził bazyliandów, którym jednak Supraśl, jako bardziej ustronna i cicha bar dziej przypadła do gustu. Wice właściciel Grodka poimaga im w budowie cerkwi obronnej i klasztoru w Supraśli. Do jego posiadłości należał również Chorosze i Zabłudów.

Wylubny przyrodniczek epoki oświecenia, rodu tykocińskiego, w Podlasiu i swym rodzinnym CIECHANOWCU — pokazył gościom swoje strony. Wprawdzie nie miał bogatego dworu, ale bogactwo w spuściznie zostawił następnym pokolem. Podobnie jak inni niezmordowani ludzie swej epoki, wybierał stan duchowny, dla kontynuowania nauki. Został proboszczem w rodzinnym mieście. Tu też powieścię się wszechstronnym badaniom flory i fauny Podlasia i Mazowsza. Przysiaduje w bibliotece i gabinecie przyrodniczym księżnej Anny Jabłonowskiej w Sieniawie. Zbiera te uzupełnia nowo opracowanym zielnikiem (zakupionym potem przez cara Aleksandra I). Uczyony z Ciechanowa pi- sze pierwszy krytyczny opis

flory polskiej pt. „Dykeyonarz roślinny”. Rolnictwo i ludowość, sława na równi z górnictwem, źródło dobrobytu kraju. O jego z-tonowego po dręcznika botaniki powiżanej z rolnictwem i leśnictwem, uczą się następne pokolenia.

Gdy kulig dotrze do skrzyżowania ważnych dróg, na tablicy pojawi się nazwa — JEZEWO. Tu zatrzyma wszystkich jadących wraz z nim, dawny właściciel tej okolicy, znany etnograf i badacz zabytków i historii Podlasia. Po edukacji w Warszawie na Uniwersytecie Jagiellońskim, tu w latach 60-tych XVIII stulecia osiadł na stałe. Pisze 4-tomową „Encyklopedię staropolską”, „Księgę rzeczy polskich”, „Geografię historyczną ziem dawnej Polski”, „Rok polski w dawnej tradycji i pieśni” i wiele innych prac popularnych.

W swym domu miał bogaty zbiór narzędzi i wyrobów sztuki ludowej, które potem w muzeum tutajszym były. Miał też w swej bibliotece 4-tomowy „Rok polski” wespółorganizatorem i pierwszym prezesem Polskiego Towarzystwa Krajoznawczego.

Po zwiedzeniu zabytkowej spudzie, jedna z uczestniczek kuligu dopomina się energicznie o wstąpienie do SUWAŁEK. Mieszkała. Obraz okolicznych wsi i miast w jej pamięci. Utrwaliła go w utworach: „Wolny namiot”, „Na fujarce”, „Z jak i pol”. „Ku chacie”, „Pieśń tęsknoty” i innych. Tęsknota przyrody i życie wiejskie opisała obok motywów baśniowych w pięknej książce dla dzieci. O krasnoludkach i sierocie Marysi”. Rodzinne miasto poetki, nowelistki, nutorki wielu prac krytycznych i historycznych — literackich — wystawiło jej po latach pomnik, urządziło muzeum. Jakże tu nie zająć na zaproszenie sympatycznej suwalskanki.

Mówiawszy polezierem północnej Białostoczny — kulig dotrze do ELKU i niewielej, wsi Grodek, gdzie działał i tworzył męzarski poeta. Swoje polityczno-społeczne utwory drukował w „Gazecie Ludowej” i w „Mazure”. Znamy był zwolennikiem germanizacyjnych poczynań władz niemieckich, z krzewienia języka polskiego i pieśni. W 1927 r. ukazał się pierwszy zbiór jego utworów „Pieśni mazurskie”. Następnie wydane są dopiero w latach 1954 i 1958. Elk uważa za męzarską ziemią uważa go za swego syna.

Opr. A. Swidzińska
Ilustr. J. Lengiewicz